

***ZASADY
ETYKI SAMORZĄDU
TYSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„OSKARD”***

**Przyjęte uchwałą nr 29/99
Zebrania Przedstawicieli TSM „Oskard”
z dnia 29 maja 1999 r.**

**Tyska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Oskard”
Tychy, sierpień 1999 r.**

Opracował
i słowem wstępnym opatrzył
JANUSZ NOWAK

Konsultacja samorządowa
FLORIAN BUKSA
BARBARA KONIECZNA
KAZIMIERA KRZYSZTOFIK
PIOTR LADA
WIESŁAW PAŁCZYŃSKI
ZBIGNIEW RUDZIŃSKI
DANUTA STASIAK
Współpraca merytoryczna
i redakcja techniczna
ZOFIA HENCNER
KATARZYNA MAZUR

SŁOWO WSTĘPNE

Niniejszy dokument określa podstawowe zasady etyczne obowiązujące w działalności organów Tyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard”. Zasady te mają charakter powszechny – dotyczą w równej mierze Zarządu i pracowników, zwłaszcza na szczeblu kierowniczym spółdzielczej administracji, jak też przedstawicieli członków w wybieralnych organach samorządowych.

Stopień respektowania norm i zasad moralnych ma decydujące znaczenie dla kształtowania się właściwych stosunków międzyludzkich środowiska spółdzielczego – stosunków opartych na życzliwości i wzajemnym zrozumieniu, szacunku oraz na świadomości wspólnego celu i gotowości solidarnego wysiłku dla jego urzeczywistnienia.

W szczególności respektowanie norm i zasad moralnych musi być konsekwentnie egzekwowane od osób zajmujących kierownicze stanowiska w Spółdzielni oraz od członków organów samorządowych sprawujących w niej funkcje opiniodawcze, kontrolne i decyzyjne. Od osobistej postawy członków tych gremiów, od ich kompetencji, poczucia odpowiedzialności, obiektywizmu, niezależności i bezinteresowności, wreszcie od ich harmonijnej współpracy i wzajemnego poszanowania zależą nie tylko efekty realizacji statutowych zadań Spółdzielni, ale również autorytet instytucji samorządu – akceptacja idei samorządności w ogóle i aktywne poparcie tej idei wśród członków naszej Spółdzielni.

Przestrzeganie norm i zasad moralnych jest zatem jednym z podstawowych warunków autentyczności samorządu, mocnego ukorzenia ogniw samorządowych w społeczności spółdzielczej i godnego jej reprezentowania.

Kilkadziesiąt lat funkcjonowania w naszym kraju pozbawionych autentycznej władzy atrap samorządowych i centralistycznych koncepcji spółdzielczości „upaństwowionej” spowodowało – bo spowodować musiało – uwiąd najważniejszych wartości, w których ukorzone były idee ruchu spółdzielczego u jego źródeł. Osłabły albo wręcz zanikły więzi społeczne łączące ludzi w solidarnym wysiłku dla osiągnięcia ważnego w ich życiu celu. Członkowie organizacji spółdzielczych przestali się z nimi identyfikować. Ruch spółdzielczy zatracił swój charakter - to, co w dalszym ciągu nazywano spółdzielczością spełniało jakies funkcje gospodarcze, ale w warstwie społeczno - samorządowej podporządkowane zostało dyrektywom partyjnym i wszechogarniającemu partyjnemu nadzorowi.

Samorządowa fasadowość w systemie zwanym z istic Orwellowską przewrotnością demokracją ludową nie wymagała szczególnych kwalifikacji, a działacze posiadający autentyczne kompetencje nie zawsze mieli satysfakcję z ich właściwego wykorzystania.

Zmarnowano w tym czasie wiele możliwości tkwiących w wiedzy i społecznikowskim zaangażowaniu ludzi, wiele ludzkiej energii puszczono jak przysłowiową parę w gwizdek drętwej retoryki propagandowej owych czasów. O niezależności organów samorządowych nie mogło być nawet mowy. W najistotniejszych kwestiach uchwały organów samorządowych były jedynie formalnym „uwierzytelnieniem” decyzji już wcześniej i gdzie indziej podjętych. W związku z tym deprecjacji uległa również kategoria odpowiedzialności, nie można było przecież odpowiadać za coś, o czym się praktycznie nie decydowało.

Omnipotentne państwo, od którego niemal wszystko zależało i które wszystko ludziom „dawało” tym samym niejako zwalniało ich – wbrew ówczesnej ideologicznej frazeologii i deklaratywnym hasłom – nie tylko od obywatelskiej odpowiedzialności za tzw. dobro ogólne, ale nierzadko również od troski o samodzielne rozwiązywanie swoich problemów osobistych. Na tym podłożu rozpleniły się w społeczeństwie postawy roszczeniowe, wyrażające się głośnym, niekiedy dość agresywnym artykułowaniem nie zawsze racjonalnych oczekiwań.

Na naszym spółdzielczym „podwórku” jaskrawym przykładem nikłego poczucia odpowiedzialności wielu członków za kondycję Spółdzielni – a więc za podstawowe dobro: dach nad głową – mogą być np. bezkarna dewastacja mienia spółdzielczego i ogromne zadłużenia czynszowe, w tym wielu osób względnie zamożnych, którzy dość niefrasobliwie traktują podstawowy obowiązek członkowski. Symptomaticznie jest również relatywnie bardzo słabe zainteresowanie osiedlowymi zebraniem grup członkowskich, które stanowią przecież instrument sprawowania bezpośredniej kontroli nad Spółdzielnią przez ogół członków i podstawową płaszczyznę wyłaniania organów przedstawicielskich. Ta pasywność i zobojętnienie przeważającej części środowiska spółdzielczego, stanowiące wyraz braku poczucia współodpowiedzialności, są poważnym zagrożeniem dla prawidłowego funkcjonowania Spółdzielni jako „demokratycznej organizacji kontrolowanej przez swoich członków, aktywnie uczestniczących w ustalaniu polityki działania Spółdzielni i podejmowaniu decyzji” (z „Zasad spółdzielczych ...” międzynarodowego ruchu spółdzielczego).

Głębokie przeobrażenia polityczne i społeczno – gospodarcze zapoczątkowane w naszym kraju u progu lat 90 – tych otworzyły perspektywy odbudowy i rozwoju autentycznej samorządności jako tej kategorii ustrojowej, w której najpełniej konkretyzują się idee demokracji i społeczeństwa obywatelskiego. Upodmiotowione społeczeństwo – poprzez demokratyczne instytucje samorządowe działające na różnych płaszczyznach i w różnych jego przekrojach – uzyskało możliwość autentycznego współuczestniczenia we władzy oraz wpływania na najważniejsze decyzje dotyczące zarówno interesów ogólnonarodowych, jak też warunków życia określonych środowisk i sposobów rozwiązywania nurtujących te środowiska problemów.

Pełnię swoich praw odzyskały również ogniwa samorządu spółdzielczego. Jednak nie wszędzie i nie zawsze członkowie organów samorządowych uświadamiają sobie dostatecznie jasno, iż uzyskanie tak rozległych uprawnień jest równoznaczne z przyjęciem na siebie poważnych obowiązków, a obowiązki zawsze wiążą się z odpowiedzialnością. Uprawnienia i odpowiedzialność stanowią bowiem – jak awers i rewers – dwie strony tego samego medalu. Co więcej, pozostają one względem siebie w stosunku wprost proporcjonalnym – im szersze mamy uprawnienia, tym większą ponosimy odpowiedzialność za ich racjonalne i rzetelne wykorzystywanie. Nie może więc być tak, żeby organ samorządu Spółdzielni posiadał ogromny, nieraz decydujący wpływ na jej działalność i wyniki, a nie ponosił żadnej odpowiedzialności za skutki podejmowanych przez siebie decyzji lub wyrażanych opinii.

Wydawać by się mogło, że jedność i współzależność takich kategorii jak uprawnienia i odpowiedzialność jest sprawą jasną, prostą i tak oczywistą, że aż banalną. A jednak ...

Zdarzają się przypadki – wcale nie tak rzadko – że gremia samorządowe, korzystając w pełni z uprawnień statutowych, podejmują w jakiejś sprawie uchwały, coś oceniają lub opiniują, słowem – decydują o działalności Spółdzielni, ale stoją jak gdyby ponad odpowiedzialnością. Decyzja należy do organu samorządowego lub od niego zależy, natomiast odpowiedzialność za skutki – w odczuciu niemałej liczby działaczy – obciąża Zarząd Spółdzielni lub jej aparat kierowniczy.

Z problemem odpowiedzialności wiąże się sposób wykonywania przez organy samorządowe przypisanej im statutem funkcji oceniającej. Aby samorząd był zdolny wykonywać tę funkcję kompetentnie i w zgodzie z wymogami etyki, powinien dysponować bardzo czytelnym systemem zobiektywizowanych kryteriów ocen. Wymaga to wyraźnego rozgraniczenia funkcji i prerogatyw poszczególnych organów, poszanowania ich niezależności oraz – co istotne – respektowania zasady, że odpowiedzialność rozkłada się między ludzi proporcjonalnie do wpływu jaki mieli na podjęcie bądź zaniechanie jakiejś decyzji.

Kompetencje ... obiektywizm i rzetelność ... niezależność ... jawność ... bezinteresowność ... wreszcie – zwięźczenie tych zasad a zarazem fundament etyki samorządowej – odpowiedzialność.

Niniejszy dokument proponuje uznać ww. zasady za filary etyki samorządowej. Jednak w zakresie problematyki etycznej trudno jest wszystko skodyfikować. Nie można przewidzieć wszystkich sytuacji, które w odczuciu środowiska spółdzielczego powinny podlegać ocenie moralnej. Poza tym – obok kryteriów wynikających z obligatoryjnych zasad etycznych – w ocenie działacza spółdzielczego uwzględniać należy również – to oczywiste – postulaty moralne dotyczące jego cech osobowych, takie jak osobista uczciwość, sumienność,

sprawiedliwość, szczerść i otwartość, życzliwość, racjonalna solidarność, respektowanie ogólnie obowiązujących norm i zasad współżycia w stosunkach międzyludzkich itp.

Uchwalenie Zasad etycznych niczego w tej materii automatycznie nie załatwi. Wszystko będzie zależało od ludzi – tych, którzy normom etycznym będą podlegali i tych, którym powierzony zostanie niezwykle trudny i odpowiedzialny obowiązek czuwania, aby zapisy tego kodeksu nie były martwą literą. Od tych ostatnich w szczególności ! Musi to być gremium kompetentne – absolutnie niezależne, obiektywne i rzetelne, absolutnie bezinteresowne. Skala odpowiedzialności tego gremium wyraża się również w stopniu najwyższym.

Natomiast Zasady etyki samorządowej - niezależnie od funkcji normatywnych – poprzez sam fakt swojego istnienia i funkcjonowania mogą przyczynić się do krzewienia powszechnej świadomości, że słowo etyka nie jest szacownym archaizmem – jest ono nośnikiem żywych i aktualnych wartości, które działaniom ludzi nadają głęboko humanistyczny sens.

Janusz Nowak

ZASADY ETYKI SAMORZĄDOWEJ

KOMPETENCJE

OBIEKTYWIZM I BEZSTRONNOŚĆ

NIEZALEŻNOŚĆ

JAWNOŚĆ I KOLEGIALNOŚĆ

BEZINTERESOWNOŚĆ

KULTURA STOSUNKÓW MIĘDZYLUDZKICH ŚRODOWISKA SPÓŁDZIELCZEGO ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Zasada pierwsza

KOMPETENCJE

Członek Spółdzielni wyrażający zgodę na kandydowanie w wyborach do jej organów samorządowych powinien mieć świadomość zadań, jakich się podejmuje i odpowiedzialności, jaka się z tym wiąże. Poziom wiedzy i kompetencji kandydata powinien zapewniać, że sprosta on zadaniom określonym w statucie dla organów Spółdzielni, do których kandyduje.

Działalność w organach samorządowych spółdzielni mieszkaniowej wymaga zajmowania kompetentnego i odpowiedzialnego stanowiska w sprawach stanowiących przedmiot rozpatrywanych przez te organy analiz, ocen i programów, dotyczących między innymi zagadnień budownictwa i eksploatacji budynków, ekonomiki i prawa, a także różnych aspektów problematyki społecznej, zwłaszcza stosunków międzyludzkich - praktycznego przestrzegania zasady równości praw i obowiązków członkowskich.

W szczególności członek spółdzielczego organu samorządowego powinien znać i rozumieć główne założenia ruchu spółdzielczego sformułowane w „Zasadach spółdzielczych” przyjętych przez międzynarodowe kongresy spółdzielczości oraz najważniejsze postanowienia uregulowań ustawowych obowiązujących w tej materii, statutu macierzystej spółdzielni i niniejszych zasad etycznych.

Praca w organach samorządowych wymaga również racjonalnej wrażliwości społecznej – szukania mądrego kompromisu między interesem jednostkowym członka spółdzielni, a ważnymi interesami całej organizacji spółdzielczej. Granicę owego „interesu ogólnego”

wyznaczają nienaruszalne prawa członkowskie wynikające ze statutu Spółdzielni i jej regulaminów.

Obowiązkiem członków organów samorządowych jest zdobywanie niezbędnej wiedzy w drodze permanentnego samokształcenia oraz na kursach organizowanych przez macierzystą spółdzielnię bądź przez inne organizacje i związki spółdzielcze.

Brak wiedzy i kompetencji nie usprawiedliwia błędów członka samorządu spółdzielczego i nie zwalnia go od odpowiedzialności za społeczne i ekonomiczne skutki jego błędnych decyzji lub niewłaściwego działania.

Członek samorządu spółdzielczego powinien wyraźnie uświadamiać sobie granice postępowania i zachowania się, których przekroczenie stanowiłoby poważne naruszenie norm i zasad współżycia w środowisku spółdzielczym.

Zasada druga

OBIEKTYWIZM I BEZSTRONNOŚĆ

Członek spółdzielczych organów samorządowych ma obowiązek w każdej sytuacji zachowywać całkowitą bezstronność i obiektywizm.

Wykonując powinności wynikające z funkcji nadzorczych i kontrolnych, a także wyrażając opinie i oceny – zwłaszcza o ludziach – powinien opierać się wyłącznie na przesłankach sprawdzonych, a każdą opinię wspierać argumentami rzeczowymi.

W podejściu do sprawy i wyrażaniu oceny musi wystrzegać się osobistych uprzedzeń i angażowania się w sytuacje konfliktowe, które mogą spowodować sprzeniewierzenie się zasadom obiektywizmu i bezstronności.

Członkowie organów samorządowych mają prawo krytykować Spółdzielnię, jej organy i działaczy, atakże jej działalność i stosunki wewnątrzspółdzielcze również poza strukturami Spółdzielni – w tym na łamach prasy i poprzez inne media – jednak wiąże się to ze szczególną odpowiedzialnością za rzetelność i obiektywizm tej krytyki, za prawdziwość i adekwatność publikowanych informacji.

Poważnym naruszeniem zasady obiektywizmu jest populizm. Działaczom spółdzielczych organów samorządowych nie wolno dla zdobycia popularności ulegać pokusie bezkrytycznego podchwytywania idemagogicznego wykorzystywania niesłusznych pretensji lub nierealnych roszczeń zgłaszanych przez członków Spółdzielni pod adresem jej organów lub administracji. Znając statut Spółdzielni, jej problemy gospodarcze, a także organizacyjne i finansowe uwarunkowania jej działalności, działacz samorządu spółdzielczego powinien

rzeczowo i cierpliwie wyjaśniać, na ile zgłaszane przez członków Spółdzielni pretensje są zasadne, a roszczenia słuszne i realne.

Zasada obiektywizmu i bezstronności musi być rygorystycznie przestrzegana nawet wtedy, gdyby mogło to spowodować uszczerbek na popularności lub pogorszyć stosunki osobiste członka samorządu Spółdzielni z jej organami i administracją.

Członek organu samorządowego nie ma prawa uczestniczyć w posiedzeniu danego gremium i głosować podczas rozpatrywania sprawy związanej z osobistym interesem, bądź z interesem kogoś z rodziny lub osoby z którą łączy go inne niż rodzinne powiązania. Fakt istnienia takiej zależności powinien zgłosić prowadzącemu zebranie z wnioskiem o wyłączenie go z obrad, co powinno zostać ujęte w protokole. Rozpatrując tego rodzaju sprawę gremia samorządowe powinny ze szczególną pieczołowitością przestrzegać zasady bezstronności oraz równości szans podmiotów konkurujących w tej samej sprawie.

W kolegialnych formach pracy spółdzielczych organów samorządowych, w szczególności rady nadzorczej, obiektywizm i bezstronność – obok kompetencji – stanowią fundamentalną zasadę działalności. Członkowie tych gremiów mają godnie reprezentować swoich wyborców, ale nie wolno im podejmować decyzji faworyzujących interesy partykularne lub osobiste z naruszeniem zasady obiektywizmu.

Z decyzji organów samorządowych należy w miarę możliwości eliminować subiektywny czynnik uznaniowości na rzecz coraz powszechniejszego stosowania systemu opartego na kryteriach i wskaźnikach zobiektywizowanych.

Zasada trzecia

NIEZALEŻNOŚĆ

Organy Spółdzielni są niezależne i winny mieć zapewnione warunki całkowitej niezależności w podejmowaniu decyzji i działań – w ramach statutowych uprawnień i w takim zakresie, w jakim za skutki swoich decyzji odpowiadają.

Jakiegokolwiek – jawne lub utajone – nieformalne wywieranie nacisku na działaczy lub organy Spółdzielni w celu nakłonienia ich do podjęcia decyzji lub działań, które odczuwane są jako sprzeczne z zasadą obiektywizmu i bezstronności, naruszające poczucie rzetelności zawodowej i odpowiedzialności, bądź kolidujące z interesami Spółdzielni i spółdzielców stanowi poważne nadużycie sprawowanej funkcji godzące w niezależność organów spółdzielczych.

Utajona forma nacisku wyrażać się może między innymi tworzeniem sytuacji lub klimatu, w którym osoba lub organ posiadające wpływ na załatwienie jakiejś sprawy mogłyby

obawiać się negatywnych dla siebie skutków niezastosowania się do życzeń lub chociażby sugestii ze strony podmiotu, który w ten sposób próbowałby osiągnąć jakiś cel, przeważnie osobisty.

Gremia samorządowe winny być na ten problem szczególnie uwrażliwione i zwracać uwagę, czy sposób wykonywania funkcji przez niektórych działaczy lub ich zespoły nie nosi takich znamion.

Równocześnie jednak członek samorządu spółdzielczego nie może ulegać prośbom lub sugestiom nakłaniającym go do zaniechania uwag krytycznych, tolerowania negatywnych zjawisk, słowem – do postępowania, które naruszałoby zasady obiektywizmu, bezstronności i niezależności.

Z działalności organów samorządowych należy eliminować wszelkie sytuacje będące potencjalnym zagrożeniem ich niezależności. W szczególności:

- a) członek rady nadzorczej (rady osiedla) nie może uczestniczyć we władzach, bądź być właścicielem czy współnikiem podmiotów mających zawarte ze Spółdzielnią umowy o dostawę, roboty i usługi oraz umowy najmu lokali użytkowych. Ograniczenie to dotyczy również osób pozostających z nim w związku małżeńskim albo w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii prostej i w drugim stopniu linii bocznej. Uzasadnieniem tych ograniczeń jest konkurencyjność interesów obu stron umowy (art. 56 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze o ograniczeniu biernego prawa wyborczego do organów spółdzielni). Aspekt konkurencyjności związany jest nie tyle z działalnością gospodarczą potencjalnego kandydata ile – w związku z tą działalnością – z jego ewentualną funkcją w organach samorządowych, która łatwo mogłaby być wykorzystywana do osiągnięcia niesłusznych korzyści ze szkodą dla interesów Spółdzielni;
- b) udział pracowników Spółdzielni w radzie nadzorczej (radzie osiedla) koliduje z tymi postanowieniami Prawa spółdzielczego i statutu, które nakładają na te organy funkcje kontrolne i oceniające. Trudno sobie wyobrazić prawidłową i efektywną realizację tego obowiązku, jeżeli wybrani do organu samorządowego pracownicy Spółdzielni będą kontrolowali i oceniali działalność własną, swoich kolegów, bądź swoich przełożonych. Ponadto udział pracowników w organach samorządowych może stwarzać warunki dla osłabienia suwerenności tych organów. Dlatego pracownicy Spółdzielni powinni powstrzymać się od kandydowania w wyborach do jej organów samorządowych. Jeżeli już kandydatura pracownika zostanie zgłoszona, wyborcy powinni być obligatoryjnie powiadamiani przy rekomendacji o istnieniu takiej zależności.

Zasada czwarta

JAWNOŚĆ I KOLEGIALNOŚĆ

Członkowie Spółdzielni, jako jej udziałowcy, winni mieć zapewnioną w odpowiednim czasie, trybie i zakresie rzetelną i klarowną informację o jej kondycji, problemach ekonomicznych i społecznych, o jej planach i perspektywach, wreszcie – co istotne – o działalności organów przedstawicielskich, które z ramienia ogółu członków współuczestniczą w sprawowaniu kontroli nad bieżącą działalnością Spółdzielni.

Członkowie organów samorządowych mają prawo do pełnej informacji na temat aktualnych problemów i wyników bieżącej działalności Spółdzielni. Odpowiednie akty normatywne winny określać jakie informacje, w jakiej formie i w jakich terminach przekazywane są organom samorządowym rutynowo, a w jakich sytuacjach, w jakim zakresie, w jakim trybie i na jakich warunkach administracja Spółdzielni powinna udostępniać organom i ich działaczom informacje w sprawach incydentalnych, nie wynikających z planu pracy i rutynowych działań zainteresowanych organów.

Ograniczenia jawności informacji mogą wynikać jedynie z przepisów ogólnie obowiązujących, a także – w szczególnych przypadkach – gdyby istniała uzasadniona obawa, że mogą zostać naruszone interesy Spółdzielni bądź czyjeś dobra osobiste.

Mając w zasadzie nieskrępowany dostęp do informacji dotyczących problematyki organizacyjnej i gospodarczo – finansowej, działacze organów samorządowych nie mogą wykorzystywać ich do celów, które kolidowałyby z interesami Spółdzielni, bądź wykraczały poza ramy wykonywanych przez nich obowiązków statutowych.

Organy samorządowe Spółdzielni powinny unikać obciążania spółdzielczej administracji opracowywaniem nadmiernej liczby pracochłonnych analiz i informacji, które – nie prowadząc do konkretnych wniosków wdrożeniowych i niezbędnych ocen – ograniczałyby się w praktyce do wypełnienia porządku dziennego posiedzenia danego gremium.

Wszystkie sprawy, którymi zajmują się organy samorządowe winny być rozpatrywane w sposób jawny, a decyzje podejmowane kolegialnie. Jawność i kolegialność w działaniu spółdzielczych organów samorządowych stanowią jeden z bardzo istotnych warunków przestrzegania norm etycznych - budują zaufanie w stosunkach międzyludzkich, zapewniają większy obiektywizm ocen i trafniejsze decyzje, wreszcie eliminują, a przynajmniej poważnie ograniczają możliwość wystąpienia wielu zjawisk negatywnych, jak nierzetelność, protekcjonizm, niesprawiedliwe oceny itp. W przypadkach ekstremalnych nierespektowanie zasady jawności i kolegialności może sprzyjać wielu wynaturzeniom w działalności

samorządowej, powstawaniu nieformalnych układów o charakterze koteryjnym, a także może być czynnikiem konfliktogennym.

Moralnie naganne są wszelkie działania – ktokolwiek by je podejmował – zmierzające do załatwienia sprawy wymagającej jawności i kolegalności decyzji z pominięciem tej zasady lub przy jej pozornym zachowaniu.

Zasada piąta

BEZINTERESOWNOŚĆ

Wybór do spółdzielczych organów samorządowych jest – a przynajmniej być powinien – wyrazem społecznego zaufania do kandydata, wyrazem uznania jego kompetencji, obiektywizmu, niezależności, rzetelności i odpowiedzialności. Praca w organach samorządowych sama w sobie jest zaszczytnym wyróżnieniem i jako taka zobowiązuje członka samorządu do aktywnego uczestnictwa w wykonywaniu statutowych powinności – bez oczekiwania na wynagrodzenie lub jakiegokolwiek inne korzyści związane z wykonywaną funkcją.

Członek samorządu spółdzielczego winien być dyspozycyjny w granicach swoich realnych możliwości. Nie wolno mu bez istotnych obiektywnych powodów uchylać się od wykonywania obowiązków, które do jego funkcji są przypisane. Nie wolno mu zwłaszcza stopnia swojego zaangażowania opierać na kalkulacji, czy mu się to opłaca i co na tym można skorzystać. Taka motywacja dyskwalifikowałaby działacza samorządowego i podważała jego wiarygodność.

Przyjmowanie korzyści materialnych lub innych świadczeń stanowiących substytut nieformalnego wynagrodzenia za załatwienie lub poparcie jakiejś sprawy stanowi naruszenie prawa i ciężkie naruszenie zasad etycznych.

Członek spółdzielczego organu samorządowego może przyjmować tylko i wyłącznie takie świadczenia, jakie mu przysługują na podstawie stosownych uchwał Zebrania Przedstawicieli; musi on wszakże pamiętać, że obowiązuje go także określone kwantum pracy społecznej, a wysokość otrzymywanych świadczeń nie określa górnej granicy jego zobowiązań z tytułu piastowanej funkcji.

Zasada szósta

KULTURA STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH ŚRODOWISKA SPÓŁDZIELCZEGO

Klimat stosunków społecznych środowiska spółdzielczego może zależeć od wielu czynników natury obiektywnej i subiektywnej. Czynniki obiektywne związane są przede wszystkim ze sferą materialnej rzeczywistości, w której to środowisko funkcjonuje – od kondycji Spółdzielni i stanu jej zasobów w poszczególnych Rejonach począwszy, poprzez warunki pracy i jej organizację, styl i metody kierowania, do systemu wynagrodzeń i wyróżnień włącznie. Natomiast czynniki subiektywne wynikają z psychospołecznych właściwości ludzi, takich m.in. jak kwalifikacje zawodowe, doświadczenie życiowe, świadomość, poziom moralny, umiejętność współżycia i współpracy itp.

Spółdzielnia mieszkaniowa – zwłaszcza duża spółdzielnia wieloosiedlowa – jest złożonym, wielofunkcyjnym organizmem społeczno – gospodarczym, w którym nakładające się na siebie trudne problemy natury ekonomicznej, społecznej, administracyjnej i organizacyjnej mogą stanowić podłoże sprzyjające powstaniu sytuacji konfliktogennych. Najłatwiej o takie sytuacje na styku funkcji sprawowanych przez członkowskie organy przedstawicielskie z działalnością Zarządu i komórek administracji spółdzielczej. Mogą one występować również wewnątrz poszczególnych ogniw samorządowych bądź administracyjnych, a także między tymi ogniwami.

Sytuacja konfliktogenna nie musi stanowić i na ogół sama w sobie nie stanowi jeszcze zarzewia konfliktu wyrażającego się jawnym manifestowaniem postaw antagonistycznych. Na przykład różnica interesów – jeżeli nie prowadzi do naruszenia norm etycznych i prawnych, lecz jest przez te normy moderowana – nie powinna wpływać negatywnie na harmonijną współpracę jednostek i określonych zbiorowości. Także różnice zadań, opinii i ocen nie skonfliktują ludzi, jeżeli nie będą się przejawiały w formach agresywnych (np. otwartej napastliwości, nieformalnych układów skierowanych przeciwko komuś itp.).

Działacza samorządu spółdzielczego powinna cechować zdolność samokontroli swojego postępowania i swoich reakcji, szczerłość w wypowiedaniu własnych ocen i opinii, otwartość na argumenty innych oraz konsekwencja, uczciwość i odpowiedzialność w zajmowaniu stanowiska zgodnego z własnym przekonaniem i sumieniem. Organy samorządowe winny stwarzać warunki dla otwartej i szczerzej, ale odpowiedzialnej i rzeczowej dyskusji, opartej na swobodzie wyrażania własnych, także kontrowersyjnych ocen, opinii i propozycji. Od uczestników takich dyskusji – nawet sporów – należy jednak oczekiwać przestrzegania zasad kultury polemicznej, rzeczowości i poczucia

odpowiedzialności. Każdy spór – jeżeli już zaistnieje – należy toczyć o coś, a nie przeciwko komuś.

Prowadzone przez organy samorządu spółdzielczego analizy oraz ferowane przez nie oceny nie powinny koncentrować się na szukaniu winnych jakiegoś trudnego problemu, gdyż jest to zadanie wtórne, pochodne, lecz skupiać się na szukaniu przyczyn owego problemu – na wypracowaniu obiektywnej oceny, która pozwoli sporną kwestię wyjaśnić, a ewentualne błędy w działaniu ludzi i zespołów ludzkich skorygować.

Współpraca organów samorządowych z Zarządem i administracją spółdzielczą winna być oparta na zasadach partnerstwa, wzajemnego zrozumienia, życzliwości i szacunku, a także na świadomości, iż owo partnerstwo – przy pełnym respektowaniu statutowych obowiązków i uprawnień partnerów – stanowi jeden z podstawowych warunków harmonijnej realizacji społecznych i gospodarczych zadań Spółdzielni.

Organy samorządowe wraz z Zarządem powinny przejawiać troskę o budowanie w środowisku pracowników Spółdzielni takiego klimatu stosunków międzyludzkich, który – dając satysfakcję z wykonywanej pracy – sprzyjać będzie kreowaniu pozytywnych postaw i zachowań, stałemu podnoszeniu kwalifikacji i wzorowemu wykonywaniu powierzonych obowiązków. Służyć temu powinny m.in.: optymalizacja struktur organizacyjnych i doskonalenie organizacji pracy, czytelne zakresy kompetencji, obowiązków i odpowiedzialności oraz sprawiedliwe, na obiektywnych przesłankach oparte systemy płac i wyróżnień pracowników.

Poważnym wyzwaniem dla działaczy samorządowych jest obowiązek zajmowania racjonalnego i obiektywnego stanowiska w sprawach spornych między członkami Spółdzielni a jej administracją i Zarządem. Jako mandatariusze wybrani przez społeczność spółdzielczą mają obowiązek bronić praw członkowskich i dobrze pojętego interesu swoich wyborców. Nie wolno im jednak bezkrytycznie wspierać członków Spółdzielni w dochodzeniu roszczeń bezzasadnych, oczekiwań nierealnych lub pretensji niesłusznych. W tym względzie bowiem zasada obiektywizmu i bezstronności wiąże działaczy samorządowych w sposób szczególny.

Kategoria stosunków międzyludzkich w organizacji spółdzielczej stanowi problematykę rozległą i złożoną. Tutaj przedstawiono tylko niektóre jej aspekty. Jednak pustym sloganem będą wszelkie postulaty w tej sprawie, jeżeli stosunki między ludźmi w codziennej praktyce ich współdziałania nie znajdą mocnego ukorzenia w takich wartościach jak uczciwość, otwartość, życzliwość, sprawiedliwość, tolerancja i racjonalna solidarność. Nie będzie również warunków dla kształtowania optymalnych stosunków międzyludzkich, jeżeli zabraknie woli aprobowania i sumiennego przestrzegania zasad etycznych przyjętych w niniejszym dokumencie: kompetencji, obiektywizmu, bezstronności, niezależności, jawności, kolegalności, bezinteresowności i odpowiedzialności.

Zasada siódma

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

*Ocena człowieka nie może zależeć od tego,
co od niego nie zależy...*

T. Kotarbiński, Aforyzmy

Postawa członka spółdzielczego organu samorządowego, jego stosunek do obowiązków wynikających z przyjętej funkcji, jego postępowanie i działanie, wreszcie jego decyzje i ich skutki podlegają społecznej ocenie i osądowi.

Członkowie organów spółdzielczych podlegają rygorom odpowiedzialności w stopniu proporcjonalnym do wpływu jaki mieli na podjęcie lub zaniechanie decyzji, która spowodowała lub mogła spowodować niekorzystne dla Spółdzielni i spółdzielców skutki.

Organy Spółdzielni ponoszą całkowitą odpowiedzialność za skutki tych decyzji, które podjęte zostały w sposób suwerenny i stanowiły prerogatywę danego organu.

Organy samorządowe Spółdzielni ponoszą współodpowiedzialność za skutki decyzji o charakterze finansowym, gospodarczym lub organizacyjnym:

- a) z tytułu statutowego obowiązku kontroli i nadzoru nad działalnością Spółdzielni – w zakresie spraw podlegających temu nadzorowi,
- b) w przypadku, gdy ingerencja organu samorządowego zmieniająca treść decyzji lub propozycji administracji spowoduje negatywne skutki, narażając Spółdzielnię na szkody w sferze materialnej lub społecznej,
- c) jeżeli szkody poniesione przez Spółdzielnię spowodowane zostaną zaniechaniem obligatoryjnej opinii organu samorządowego lub jej nieuzasadnionym odwlekaniem.

Członek samorządu spółdzielczego nie może uchylać się od wyrażenia jednoznacznej opinii w głosowaniu nad sprawami trudnymi lub kontrowersyjnymi ze względu na chęć uniknięcia odpowiedzialności bądź z innych przyczyn natury subiektywnej (np. układy towarzyskie, chęć utrzymania dobrych stosunków itp.)

Za skutki niewłaściwej opinii lub decyzji organu samorządowego nie odpowiadają ci członkowie danego gremium, którzy w kontrowersyjnej sprawie zgłosili do protokołu uzasadnione zdanie odrębne.

Za naruszenie norm etycznych, zasad współżycia społecznego, bądź za działania sprzeczne z interesem Spółdzielni i spółdzielców działacz samorządu spółdzielczego odpowiada przed członkami, których reprezentuje organ ustanowiony i powołany przez

Zebranie Przedstawicieli TSM „Oskard” W szczególności członek samorządu spółdzielczego może odpowiadać za:

postawę niegodną działacza samorządowego;

- nadużywanie funkcji w samorządzie dla osiągnięcia korzyści osobistych;
- protekcyjność naruszający zasadę równych szans i sprawiedliwości lub godzący w interesy środowiska spółdzielczego;
- postępowanie równoznaczne z jawnym bądź utajonym wymuszaniem decyzji lub działania organów Spółdzielni, co stanowiłoby nadużycie sprawowanej funkcji;
- jaskrawe naruszenie zasady jawności i kolegialności działania organów samorządowych;
- brak obiektywizmu prowadzący między innymi do niesprawiedliwej i krzywdzącej oceny innych;
- insynuacje i pomówienia stanowiące naruszenie czyichkolwiek dóbr osobistych;
- demagogię i wystąpienia populistyczne nie liczące się z realnymi warunkami funkcjonowania Spółdzielni i działające destrukcyjnie w obrębie jej tkanki społecznej;
- uleganie presji układów nieformalnych – między innymi towarzyskich – i biernie tolerowanie naruszenia prawa, statutu Spółdzielni, norm etycznych i zasad współżycia społecznego przez innych członków organów samorządowych bądź całe gremia samorządowe.

Zasady odpowiedzialności za naruszenie norm etycznych odnoszą się odpowiednio do członków Zarządu Spółdzielni oraz do kadry kierowniczej administracji spółdzielczej.

ZAŁĄCZNIK DO ZASAD ETYKI

ZASADY SPÓŁDZIELCZE PRZYJĘTE PRZEZ MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELCZY

Definicja

Spółdzielnia jest niezależnym stowarzyszeniem osób łączących się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych gospodarczych, socjalnych oraz kulturalnych potrzeb i dążeń, poprzez współposiadane i demokratycznie zarządzane przedsięwzięcie.

Wartości

Spółdzielnie swoją działalność opierają na wartościach takich jak : samopomoc, samoodpowiedzialność, demokracja, równość, sprawiedliwość i solidarność. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu, spółdzielcy wierzą w wartości etyczne uczciwości, otwartości, odpowiedzialności społecznej oraz troski o innych.

Zasady

Zasady spółdzielcze są to wskazówki, zgodnie z którymi spółdzielnie w praktyce realizują swoje wartości.

Pierwsza zasada: *Dobrowolne i powszechnie dostępne członkostwo.*

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, dostępnymi dla wszystkich osób mogących skorzystać z ich świadczeń i gotowych wypełniać obowiązki związane z członkostwem – bez dyskryminowania płci, statusu społecznego, rasy, przekonań politycznych i religii.

Druga zasada: *Demokratyczna kontrola.*

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami kontrolowanymi przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w ustalaniu polityki działania spółdzielni i w podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący w spółdzielni funkcje z wyboru są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach członkowie mają równe prawa głosu (jeden członek – jeden głos); związki spółdzielcze organizuje się również na demokratycznych zasadach.

Trzecia zasada: *Ekonomiczne uczestnictwo członków.*

Członkowie równomiernie składają się na majątek spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Co najmniej część majątku jest niepodzielna i stanowi własność spółdzielni.

Zazwyczaj członkowie nie otrzymują, lub otrzymują bardzo małą dywidendę od swoich udziałów, stanowiących warunek ich członkostwa.

Nadwyżki bilansowe członkowie przeznaczają na następujące cele : rozwój swojej spółdzielni, zwiększając w miarę możliwości fundusz rezerwowy, którego co najmniej część staje się niepodzielna, zwrot członkom proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią, finansowanie innej działalności zatwierdzonej przez członków.

Czwarta zasada: *Samorząd i niezależność.*

Spółdzielnie są samorządnymi, samopomocowymi organizacjami zarządzanymi przez swoich członków. W przypadku zawierania umów z innymi jednostkami organizacyjnymi, włączając w to rządy, lub gdy zwiększają swój kapitał korzystając z zewnętrznych źródeł, czynią to w taki sposób, by zapewnić demokratyczne zarządzanie przez członków i utrzymać swoją spółdzielczą niezależność.

Piąta zasada: *Kształcenie, szkolenie i informowanie.*

Spółdzielnie zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia swoim członkom, przedstawicielom wybranym do organów spółdzielni, personelowi kierowniczemu i pracownikom – po to, aby przyczyniali się oni w bardziej efektywny sposób do rozwoju swoich spółdzielni. Spółdzielnie informują społeczeństwo, a w szczególności młodzież i osoby kształtujące opinię publiczną o celach spółdzielczości i korzyściach wynikających z jej działalności.

Szоста zasada: *Współpraca pomiędzy spółdzielniami.*

Spółdzielnie starają się służyć swoim członkom w sposób najbardziej efektywny oraz wzmacniać ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych.

Siódma zasada: *Troska o społeczności lokalne.*

Spółdzielnie pracują dla zapewnienia trwałego rozwoju społeczności lokalnych, realizując politykę zatwierdzoną przez swych członków.

Powyższe zaktualizowane zasady zaakceptowane zostały przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowego Związku Spółdzielczego podczas Kongresu w Manchesterze, z okazji 100-lecia MZS, w dniach 20 – 30 września 1995 r.

UCHWAŁA Nr 29/99

Zebrania Przedstawicieli Tyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard”
z dnia 29 maja 1999 r.

w sprawie: **wprowadzenia do stosowania „ZASAD ETYKI SAMORZĄDU Tyskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard”.**

Realizując wniosek do uchwały nr 36/ 96 Zebrania Przedstawicieli z dnia 15 czerwca 1996 r.,
Zebranie Przedstawicieli

z a l e c a

stosowanie przez członków organów Spółdzielni „ZASAD ETYKI SAMORZĄDU Tyskiej
Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard” załączonych do niniejszej uchwały.

Dokument ten winien być podstawą dalszych prac nad kształtowaniem stosunków
społecznych środowiska spółdzielczego i doskonalenia działalności organów Spółdzielni.

Wyniki głosowania:

Głosowało : 43

- za 43

- przeciw -

- wstrzymało się -

SEKRETARZ ZEBRANIA

/ - /

Kazimiera KRZYSZTOFIK

PRZEWODNICZĄCY

ZEBRANIA

/ - /

Józef GIERACH